

Samorząd Województwa dofinansował "wąskotorówkę" kwotą 40 tysięcy złotych

Samorząd Województwa Wielkopolskiego dofinansował kolejkę wąskotorową w powiecie kaliskim. To łącznie 40 tysięcy złotych z budżetu województwa wielkopolskiego, które pomogą w bieżącym utrzymaniu "wąskotorówki" i wspomogą rozwój tej atrakcji turystycznej, będącej równocześnie dziedzictwem kulturowym naszego powiatu. O dofinansowaniu poinformowano wczoraj, podczas konferencji, która odbyła się na stacji kolejowej Zbiersk-Cukrownia.

W konferencji prasowej uczestniczyli: **Posel na Sejm RP Andrzej Grzyb, Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Wojciech Jankowiak, Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Krzysztof Grabowski, Starosta Kaliski Krzysztof Nosal, Burmistrz Stawiszyna Grzegorz Kaczmarek, Wójt Gminy Mycielin Rafał Szelągowski oraz Robert Matczak z SKPL Infrastruktura i Linie Kolejowe Sp. z o.o.**

Na stacji Zbiersk-Cukrownia pojawili się przedstawiciele władz z różnego szczebla, ale każdy z nich nie miał wątpliwości, że mimo dużych kosztów, kolejka wąskotorowa jest niezwykle ważnym elementem dziedzictwa kulturowego w naszym regionie, i należy wspierać jej rozwój.

- *Myślę, że warto w takie rzeczy inwestować, żeby one wciąż się rozwijały, bo to jest nasze niepowtarzalne dziedzictwo kulturowe* - powiedział Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego, Krzysztof Grabowski.

- *Kolej dla samorządu województwa to ogromne wyzwanie. Na terenie całego naszego województwa funkcjonuje obecnie pięć kolejek wąskotorowych. Na te koleje przeznaczaliśmy w tym roku łącznie 200 000 złotych. To jest duże wyzwanie, bo to dziedzictwo, którego nie powinniśmy w żaden sposób zatracić, choć ten rodzaj kolei traci rolę komunikacyjną, ale staje się atrakcją turystyczną* - tłumaczy Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego, Wojciech Jankowiak.

- *To jest droga idea, ale na pewno warto w nią inwestować. To bowiem historyczna kolejka, którą Powiat Kaliski przejął w 1917 roku. Dlatego, na miarę naszych możliwości staramy się w nią inwestować. W latach 2018-2020 Powiat Kaliski wydatkował na rzecz jej rozwoju kwotę ponad 100 tysięcy złotych, która została spożytkowana na zakup m.in. podkładów kolejowych, wkrętów do montażu podkładów, kruszywa oraz wycinkę drzew i krzewów. W 2020 roku z budżetu Powiatu Kaliskiego poniesione zostały również wydatki na remont budynku lokomotywni w Zbiersku Cukrowni ze względu na zły stan techniczny. W budżecie na ten rok zabezpieczyliśmy na bieżące utrzymanie kolejki 30 000 złotych* - powiedział Starosta Kaliski, Krzysztof Nosal.

- *Jesteśmy tutaj na Ziemi Stawiszyńskiej, i nie sposób wspomnieć Śp. Justyny Urbaniak, która jako pierwsza przyszła w ubiegłej kadencji do Starostwa Powiatowego w Kaliszu i powiedziała, że musimy tę kolejkę wąskotorową uruchomić. Pani Justyna jako pierwsza wsparła też środkami z samorządu gminnego tę kolejkę, a więc zachęcamy także pozostałych samorządowców do takiego wsparcia, żebyśmy wspólnie rozwijali ten wspólny pomysł, bo to nie tylko dziedzictwo powiatu kaliskiego, ale także poszczególnych gmin i ich mieszkańców* - Przewodniczący Rady Powiatu Kaliskiego, Jan Adam Kłysz.

- *Bardzo się cieszę, bo widzę, że kolejka wąskotorowa leży wszystkim na sercu. Mamy dużo pomysłów dotyczących kolejki, i to pomysły poparte oczekiwaniami naszych mieszkańców. W okresie letnim ta kolejka dobrze funkcjonuje. Mamy też taki nieskromny pomysł, żeby uruchomić drezynę w kierunku Mycielina, gdzie są piękne krajobrazy, a to ważne w tym aspekcie turystycznym* - powiedział Burmistrz Stawiszyna, Grzegorz Kaczmarek.

Samorząd Województwa Wielkopolskiego w tym roku wsparł łącznie funkcjonowanie 5 kolejek wąskotorowych z terenu całego województwa łączną kwotą 200 000 złotych, ale w trakcie konferencji, Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego, **Wojciech Jankowiak**, zadeklarował współpracę, i powiedział, że jeśli gospodarze będą ten projekt rozwijać i popierać go konkretną wizją przyszłości tego typu transportu w powiecie kaliskim, to w następnych latach na ten cel mogą trafić większe dotacje.

Warto przypomnieć, że to kolejne źródło finansowania, bo w 2021 roku realizowane będzie także zadanie pn. "Kaliska kolej wąskotorowa szansą promocji dziedzictwa historycznego naszego regionu" polegające na:

- utworzeniu i utwardzeniu peronów na stacji w Petrykach i Złotnikach,
- zakupie i montażu elementów drewnianej małej architektury w tym wiaty, stołów i ławek na stacji w Zbiersku

Starostwo Powiatowe w Kaliszu

- zakupie 4 tablic informacyjnych dotyczących działalności kolei i atrakcji turystycznych dla stacji w Żelazkowie, Petrykach, Złotnikach i Zbiersku.

Projekt realizowany będzie przez Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli Ziemi Kaliskiej we współpracy z Powiatem Kaliskim i Gminą Stawiszyn, a dofinansowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego w kwocie prawie 35 000 zł.

RYS HISTORYCZNY KALISKIEJ WĄSKOTORÓWKI

Początki kaliskiej wąskotorówki sięgają roku 1913 kiedy to zarząd Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni i Rafinerii w Zbiersku podjął decyzję o budowie kolei wąskotorowej (podjazdowej według ówczesnej terminologii), która miała połączyć Opatówek ze Zbierskiem. Prace przy budowie linii rozpoczęto wiosną 1914 budowę rozpoczęto w rejonie Rożdżał. Oprócz linii głównej zbudowano w tym samym czasie odgańlenie do Russowa.

Po wybuchu I wojny światowej niemieckie oddziały kolejowe zbudowały linie od Zbierska do Turku (1916). W 1917 kolejka została zakupiona przez Powiat Kaliski i równocześnie przystąpiono do budowy odcinka Borków Stary-Kalisz. Inauguracja ruchu pasażerskiego na kolejce kaliskiej miała miejsce 15.10.1918. W okresie międzywojennym wąskotorówka była wspólną własnością powiatów kaliskiego i tureckiego i funkcjonowała jako Kalisko-Turecka Kolej Powiatowa. Kolej obok przewozów kolejowych osób i rzeczy prowadzony był także publiczny transport autobusowy.

W okresie II wojny światowej kolejka znalazła się pod zarządem Niemieckim i była wykorzystywana bardzo intensywnie. Na szczęście okres wojny przetrwała bez zniszczeń i zaraz po wyparciu sił Niemieckich rozpoczęła regularne kursowanie. W 1949 została przymusowo przejęta przez PKP i znajdowała się początkowo w zarządzie dykcji Łódzkiej a następnie Poznańskiej. W tym czasie nosiła nazwę Kaliskiej Kolei Wąskotorowej później zmieniono ją na Kaliską Kolej Dojazdową. Lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte to złote czasy wąskotorówek w Polsce, w tym czasie na Kolei Kaliskiej jako pierwszej w Polsce wprowadzono do ruchu towarowego wagony transportery, które eliminowały kłopotliwy przeładunek ręczny z wagonów normalnotorowych na wąskie. W latach pięćdziesiątych rozpoczęto budowę kompleksu górniczo-energetycznego w Turku, a kolejną wąskotorową transportowano większość materiałów na budowę elektrowni. Obok ruchu towarowego aż do roku 1991 funkcjonował regularny ruch pasażerski. W kwietniu i maju 1994 rozebrano odcinek linii Borków Stary-Kalisz. Wąskotorowy Przewóz towarów pod szyldem PKP trwał do końca 2001. W tym czasie trwały negocjacje pomiędzy Starostwem Kaliskim a zarządem PKP.SA w sprawie przejęcia wąskotorówki. Z chwilą przejęcia kolejki przez samorząd nowym operatorem zostało Stowarzyszenie Kolejowych Przewozów Lokalnych. W 2002 po sześciu miesiącach przerwy na Kolei Kaliskiej wznowiono ruch pociągów, początkowo turystycznych a od lipca towarowych. Do 2012 prowadzono tu ruch towarowy jako na ostatniej kolei wąskotorowej w Polsce.

W listopadzie 2015 Powiat Kaliski przejął na własność Kaliską Kolej Dojazdową z przeznaczeniem na cele transportowe. Na Kolei Kaliskiej od 2013 jest prowadzony regularny ruch turystyczny, co przyczynia się do popularyzacji północnej części Powiatu Kaliskiego. W oparciu o kolej wąskotorowa organizowanie są także imprezy turystycznie a także promujące dziedzictwo historyczne naszego regionu.

Info: Michał Marszałkowski/Marta Wolarz

Zdjęcia: Wioletta Przybylska